

# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Grudnia. — Rok 1835.

Piątek.

№ 330

Jutro, S. Syneczusz.  
Poiutrze, Ostatnia Kwadra.

Dnia 22 Listopada/4 Grudnia Rada Administracyjna Królestwa mianowała: P. Bonawenturę *Garszyńskiego* dotychczasowego Sekretarza Registratur w kancelarji Rady Administracyjnej, Sekretarzem Archiwistą Rady Administracyjnej; zaś PP. *Józefa Dembskiego* Podsekretarza i *Michała Janiszewskiego* b. Pisarza Dyżurstwa b. wojsk Pol.; Adjunktami Archiw: — Zaś d. 24 z. m. taż Rada zatwierdziła zapis testamentowy przez niegdy *Marcellego Celińskiego* Obywatela Miasta Warszawy uczyniony, wślad którego część pozostałego po nim majątku stosunkowo w summie zł. 6016 gr. 18 wyrachowana, na wystawienie *sali operacyjnej* przy szpitalu *Dzieciątka Jezus* w Warszawie użytą być ma. — Taż Rada d. 5/17 z. m. udzieliła Panu *Józefowi Górskiemu*, List przyznania wynalazku na machinę do żęcia zboża, własnego jego wynalazku, według rysunku i opisu w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych. List takowy rozciągać się będzie na całe Królestwo Polskie, i służyć ma na lat 15. Udzielenie niniejszego Listu nie zaręcza za nowość i pierwszeństwo, ani za dobroć wynalazku.

Obywatele Przedmieścia *Pragi*, przejęci najwyższą wdzięcznością dla N. MONARCHY za złane najłaskawiej na nich dobrodziejstwa, i dla *JO. Xięcia Feldmarszałka* Namiestnika w Królestwie Polskiem, za łaskawie udzielony im fundusz na sprawienie organów, stanowiących na teraz jedyną osobę Kościoła parafjalnego *Pragskiego*; nie mogąc swej w tym względzie w inny sposób wynurzyć wdzięczności, postanowili z własnej swej chęci odbyć Nabożeństwo w tymże kościele; w skutku czego wzeszła środę *JW. Administrator* Archidiecezji *Warszawskiej*, w asystencji Duchowieństwa miał wielką *Mszą* śpiewaną, po której nastąpił hymn

*Te Deum laudamus*, a następnie zaniesiono do PRZEDWIECZNEGO stosowne modły o najdłuższe panowanie i błogie powodzenie *JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI* i *NN. JEGO RODZINY*, oraz o pomyślność *JO. Xięcia Feldmarszałka*. Na Nabożeństwie tem pod przewodnictwem Kommissarzy Administracyjnego i Policji wykonawczej na przedmieściu *Pradze*, licznie zgromadzeni Obywatele i tameczni mieszkańcy, oraz młodzież szkolna, łącząc uczucia swoje z pieniami celebriującego Kapłana, zanosili także w tym względzie gorące do Najwyższego Tronu modły.

Nakładem Księgarni *A. E. Gliksberga* przy ulicy *Miodowej* pod filarami, wyszedł nowy romans obyczajowy *Karola Pawła de Kob*, pod tytułem: *Żona, Mąż i Kochanek*. Roman ten należy do rzędu najlepszych iakie z pióra ulubionego powszechnie Autora wyszły; charaktery w nim są trafnie oddane, a najkomunizniejsze sceny, obok głównej treści sentymentalnej, po całym dziele rozlane, nie mało się przyczynią do rozweselenia czytelników. Edycja jest bardzo staranna. Cena egzemplarza w 4 tomach na pięknym papierze, zł. pol. 20. — *Stroskana Matka* wraz z *Siostrą* po dotkliwej stracie którą ponieśli w osobie *Jzabelli* z *Kraśnickich Małockiej*, zgastej w kwiecie wieku bo w 23 roku życia, zapraszają krewnych i przyjaciół na exportację ciała z Kościoła *XX. Reformatorów* na smętarz *Powązkowski* jutro o godzinie 3ej z południa odbyć się mającą. — Wczoraj o godzinie wpół do 10tej wieczorem, po 4ro letniej chorobie piersiowej, przeniósł się do wieczności ś. p. *Michał Klecki* były Urzędnik w Kommi: Rząd: Spraw Wewn: D. i O. P. przeżywszy ledwie lat 26. Pograżeni w najdotkliwszym żalu *Bracia* zmarłego, zapraszają imieniem łaskawych *Przyjaciół, Kolegów* i *Zna-*

iomych, aby raczyli przybyć na exportację ciasta, która się odbędzie jutro o godz. 3 z południa, z domu Nr 175 w Pradze, z ulicy Targowej. — Gdy skład *Fabryki wyrobów Metalowych i Lakierowanych C. F. Mintera* przeniesiony do nowo urządzonego sklepu, na rogu ulicy Sto Krzyskiej i placu Dzieciątka Jezus, już został zaopatrzonym w znaczny zapas rozmaitych wyrobów fabryki; polecamy w obecnej porze mianowicie piękny asortiment Lamp stołowych, wiszących i kenkietów ściennych w wielu nowych gustownych fasonach, tak z brązu lub innych kompozycji metalowych iako i lakierowanych, (wszelkiego rodzaju lampy na żądanie mogą być zaopatrzone w *Cylindry gazem się opalające, bez powiększenia ich ceny*; gdy zaś nowy płyn palny ze względu ceny nie może jeszcze konkurować z olejem, znacznego zapasu takowych nie przysposobiono). — W następną Niedzielę w *Resursie Kupieckiej* w południe, odbędzie się wybór nowych Członków Komitetu na rok przyszły; po czem nastąpi Obiad. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 3ciem przedstawieniu Dramy *Ona jest obłąkaną*, przywołany JP. *Piasecki*. Wkrótce będzie daną wznówiona Komedja *Urząd i Żona*. — Śnieg onegdajszy a następny mróz, stały się przyczyną iż już wczoraj przeszło 100 sankami używano przejazdki. — Na ostatnim wieczorze muzycznym w *Resursie kupieckiej*, rozdano Damom 2gi Nr *Pamiętnika muzycznego*, który mieści: 1) Muzykę, Śpiew do Kochanki W. Tauberta, *Romance Mieux vaut mourir de Bérat*, Mazurek *Nepilego*, Wale *Piksysa*, *Galopada Kiffnera*. 2) Krótki rys muzyki r. 1834, kwartał 2gi. 3) *Hendel*, *Receznja dzieł Szopena*. 4) Nowe dzieła muzyczne r. 1835. 5) *Rozmaitości*. Prenumerata tego pisma na 6 Nrów w *Warsza*: zł. 10, na stacjach poczty: zł. 12, pojedynczy Nr zł. 3. — Nakładem księgarzni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, z zbioru sztuk Dramatycznych grywanych na Teatrach *Warszawskich*, wyszedł od-

działu II Nr 6 (czyli sztuka 18ta) pod tytułem: *Siedm Dziewcząt pod bronią*, krotokhwila w 1 akcie, tłum: z franc: przez J. N. *Kamińskiego*, Dyrektora Teatru *Lwowskiego*, z ryciną: (JP. *Żółkowski* w roli *Bryketa*); cena zł. 2. Zbiór ten ciągle wychodzi i mieści w sobie najnowsze sztuki.

*Z Suchedniowa w woje: Sandom.* W dniu 2 b. m. iako w rocznicę Wstąpienia na Tron J. C. K. Mości N. MIKOŁAJA PAWEŁOWICZA najtęskawiej nam panującego, zebrani Włościanie z 3ch gmin, Urzędnicy Górniczy, łącznie z Wójtem gminy, iakoteż w asystencji W. W. Officerów, Podofficerów i Żołnierzy będących w przemaszu i na dniowce 6tej rotę *Jegierskiego pułku Krzemienieczuckiego*, pod Dowództwem W. *Uszkow*, wstąpili do *Świątyni Suchedniowskiej*, gdzie wszyscy zgromadzeni przed tronem PRZEDWIECZNEGO, najgorętsze składali modły o iak najdłuższe panowanie Najjaśniejszego Ojca narodów, iak niemniej oszczędliwą pomyślność całej Jego NN. RODZINY. Po solennem Nabożeństwie, Wójt gminy zaprosił Officerów *Cesarsko-Rossyjskich* na obiad, przy którym spełniono toasty za zdrowie i szczególne powodzenie MONARCHY. Wieczorem zebrała się rota walecznych *Woiowników*, na dzieńcińcu Wójta gminy, łącznie z wiernymi poddanymi tutejszych gmin. Za zbliżeniem się tego pięknego orszaku, który postępował z radośnemi pieniami i muzyką, Wójt gminy wraz z Officerami przywitał go, z przemową dziękczynnię, za prawdziwe okazanie najwyższego zapału wierności i przywiązania do Najjaśniejszego MONARCHY, poczem spełniono toast za pomyślność N. PANA, a w tej chwili dały się ze wszystkich stron słyszeć odgłosy: „*Niechaj żyje iak najdłużej nasz CESARZ i KRÓL.*“ Waleczni *Woiownicy*, *Sołtysi* i *Publiczność* byli częstowani. Panowie Officerowie zostali zaproszeni na *wieczerę*, i tak wszyscy ochoczo przy oświeceniu domów i pięknego *przezrocza* z wizerunkiem N. PANA, przy muzyce i śpie-

waniu bawili się do północy. Po czem zebra-  
ni włościanie walecznym Wojownikom przy  
radosnych okrzykach, przy okazaniu najżyw-  
szego zapału wierności dla MONARCHY i bra-  
terskiej miłości dla Wojowników, 2 wiorsty aż  
do samych kwater za Suchedniów z ciągłemi  
okrzykami: „Niech żyje MONARCHIA,“ przy-  
muzyce i śpiewach tymże towarzyszyli.

*Francja.*— Dnia 24 z. m. w Królewskim pa-  
łacu *Tuljeri* był świetny dyplomatyczny obiad  
z szczególnemi względami dla Hrabiego *Palen*  
Ambasadora Rosyjskiego. — Z powodu spodzie-  
wanej wojny z Ameryką północną, uzbraiają  
się na nowo okręty Francuzkie. — Dzienniki  
ubolewają, że Francuzi będący w Belgji dozna-  
ją niechęci; wiele odbyło się pojedynków. —  
We Francji spadły ogromne śniegi. — Mówią,  
że *Abdel Kader* postanowił krwawo walczyć  
z Francuzami. — Żona *Pepina* obwinionego o  
wspólnictwo z *Fjeschim*, podała się do rozvodu.  
— Cesarstwo-Rosyjski Generał-Adjutant *Sucho-  
zanet* znajduje się teraz w Paryżu; uprzejmie  
są mu okazywane wszelkie instytuty i zakłady  
wojskowe.

*Turcja.*— Znowu z zaległego haraczu, Wi-  
ce Król *Egiptu* przysłał Sułtanowi 5 milion:  
piastrów, i prosił o cierpliwość co do reszty.  
— Tak wojsko linjowe iak marynarka Sułta-  
na znacznie się uzbraiają, stosownie do nowe-  
go rozkazu.

*Włochy.*— Mówią, że Xżna *Berry* osiadzie  
w Rzymie, i już znacznie opłacono wydatki na  
urządzenie dla niej mieszkania. — Miarkując z  
częstych gońców przeieżdżających z Paryża do  
Neapolu, i nawzajem, zdaie się, że pojednały  
się te dwory. — Dla rządu Papiezkiego miano  
zaciągać pożyczkę i zgłosiło się wielu kapita-  
listów, lecz Wielki Podskarbi teraz oświadczył  
że rząd *Ojca S.*, już nie zostaje w potrzebie  
takowego zasiłku.

*Niemcy.*— Już stanowczo urządzono iakie  
mają być mundury dla wojska *Austrjackiego*.  
Wszystkie pułki, prócz Węgierskich otrzyma-

ią pantalony, Officerowie mieć będą wypustki z  
galonów. — Dla zbytecznych śniegów w Wę-  
grzech, poczta z Stanbułu nie przybyła do Wie-  
dnia. — Obrady przy Stawie Królestwa *Wirtember-  
skiego* otwarte zostały d. 27 z. m., lecz Król  
nie zagał osobiście. — W *Dreznie* ma być wznie-  
siony Pomnik dla nieboszczyka Króla *Fryde-  
ryka Augusta*.

*Hiszpanja.*— Od kilku dni uważano nadzwyc-  
zajną czynność w głównej kwaterze *Don Ka-  
rola*, z czego wnoszą, że zamierzoną jest wkrót-  
ce stanowcza bitwa. — Już rozpoczęto przez li-  
cytacją przedawać klasztory w Hiszpanji, lecz  
mało zbiera się licytantów.

*Anglja.*— W końcu z. m. w giełdzie Lon-  
dyskiej papiery znacznie spadły, zdaie się,  
że zmiana Ministrów Portugalskich jest tego  
przyczyną. — *Kafrowie* w Afryce ciągle niepo-  
koją *Anglików*. — Podano wiele petycji prze-  
ciw obraniu Starozakonnego urzędnikiem. —  
*Gazeta Poranna* przewiduje, że z powodu sprawy  
Portugalskiej, może nastąpić nieporozumie-  
nie między *Anglją* i *Francją*.

W kontynuacji ciągnięcia 5 klasy 46 Loterii w d.  
10 Grudnia r. b. znaczniejsze wygrane padły iak na-  
stępnie: Zł. 15,000 na Nr 37,130 u Rozenbanma i  
Spira w Tykocinie. Po zł. 10,000: Nr 8557 u De-  
plera. Nr 27,719 u Tomsonowej. Po zł. 5000: Nr  
26,946 u Kahena w Kutnie, Nr 64,301 u Epstejna,  
Po zł. 2500: Nr 3095 u Werthejma, Nr 17,179 u Nel-  
kena, Nr 25,587 u Jaffe w Augustowie, Nr 35,864  
u Wiemana, Nr 36,408 u Werthejma, Nr 38,314 u  
Jeygsona w Kołbieli. Po zł. 2000: Nr 28,229 u  
Rozena w Międzyrzeczu, Nr 32,707 u Aura w Wil-  
nie, Nr 34,496 u Epstejna, Nr 38 900 u Aura w  
Wilnie, Nr 48,194 u Markusa Bernastejna w Geor-  
genburgu, Nr 49,998 u Wiemanna, Nr 63,504 i  
64,819 u Epstejna. Po zł. 1000: Nr 649, 767, 2945  
3423, 4282, 6672, 7596, 12,199, 12,697, 13,096, 13,294  
14,963, 16,296, 18,950, 20,099, 21,865, 22,433, 23,750  
24,080, 24,479, 25,992, 26,830, 27,533, 29,240, 29,571  
29,952, 32,643, 32,674, 33,842, 33,972, 36,722, 37,887  
40,013, 41,095, 41,737, 42,103, 42,474, 42 897, 43,832  
45,285, 46,594, 47,391, 48,197, 48,920, 56,924, 58,276  
58,413, 60,057, 60,430, 61,488, 62,463, 63,334, 65,706.

Z powodu niezgłoszenia nikogo na mające się odbyć targi w dniu 27 Listopada i 9 Grudnia na dostawę różnych Materiałów Aptecznych dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu, przeto zawiadamia się, że takowe targi odbędą się punktualnie o godzinie 10 z rana w Biórze Inspektora Aptekarskiego Wydziału w Sierakowskich Koszarach przy ulicy Konwiktorskiej umieszczonego 29 Listopada i 11 Grudnia a przetargi 3/15 Grudnia r. b. Osoby więc mające chęć wziąć na siebie taką dostawę raczą wczasie i w miejscu oznaczonych przybyć; wiadomość o warunkach licytacji w tymże Biórze powziąć można każdego dnia od godziny 9 z rana do 1 z południa. — W Warszawie dnia 27 Listopada i 9 Grudnia 1835 r. — Inspektor Rządca Stanu *Szkiński*. — Buchhalter *Andrieff*.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Jałowiecki Sędzia N. Justan: z Płocka, Blumental Kapitan Feldejgrów z Petersburga, Wołowski Tad: Mecenas z Konar, Wilkanowski Wład: Dzie: z Kotowic, Wołowicz Hra: Tajny Rządca z Poznania, Kraszkowski Ant: Dzie: z Prus, Komirowski Piotr Dziedziec z Glinianki.

**DONIESIENIA.**

Osoba życzy sobie przyjąć obowiązki **WOJTA GMINY** i do **ZARZĄDZANIA GOSPODARSTWEM** na Prowincji lub **RZĄDCY DOMU**, oprócz dowodów kwalifikacyjnych może złożyć rekomendacją lub zaręczenie Obywateli. Potrzebując takiej, raczy przysłać adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.



Wczoraj zgubiono Okulary w złoto oprawne, kto takowe odda w Aptecze w domu W. Petyskusa, otrzyma nagrody Złoty Dzesięć.

**MIESZKANIE** przy ulicy Leszno Nr 656, na Facjacie Pokoj z Przedpokojem do pałęcia od Nowego Roku 1836.

**NB. NB.** Znaleziony **PULJARES**, za udowodnieniem odebrać można w Królikarni u P. Sierpińskiego.

Kilkakrotnie wyieżdżając do Państw Cesarstwa Rosyjskiego, dowiedziałem się, iż rozgłoszono że w Warszawie nie mieszkam, niniejszym zawiadamiam, iż ciągle moją **FABRYKĘ FORTEPIANOW** przy ulicy Nowomiejskiej w domu Gdańska Piwoicą zwanym, Nr 163 exystuje gdzie z dotychczasową rzetelnością i zadowoleniem wciąż usługi moie ofiaruję. — *M. Hochhauser.*

**MIESZKANIE** na dole od frontu 2 Pokoie w domu pod Nr 1395, przy ulicy Marszałkowskiej, jest do pałęcia od Nowego Roku 1836.

Kawaler mający zamiar wyiechania w przyszłym tygodniu do **PETERSBURGA**, opatrzone małym tylko pakunkiem życzy do tej podróży znaleźć okazją z pojazdem na pół kosztów. Ktoby chciał z tego korzystać raczy się udać do Handlu Sukna **W. M. Grabowskiego** przy ulicy Miodowej, gdzie o szczegółach dowiedzieć się może.



Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w Pałacu Łubińskim po lewej stronie od bramy idąc, u Stolarza, jest do sprzedania Billard mahoniowy, nowy, w najnowszym guście, za bardzo mierną cenę.



Powracający z Rossji Tyrolczyk Józef Szwajger przybędzie wkrótce do Warszawy celem zawarcia układów na Bydło rogate Tyrolskie, Szwajcarskie i Merynosy prawdziwe na przyszłą wiosnę przez niego sprowadzić się mające. Wiadomości bliższe powziąć można u Kupca Wojciecha Sommer pod Nr 580, przy ulicy Długiej, gdzie obstalunki na Bydło Tyrolskie i Szwajcarskie iako też prawdziwe Merynosy przyjmują się.



Z pod Nr 2324, przy ulicy Dzikiej zginęła dnia 10 b. m. Charcica młoda, średniego wzrostu, koloru żółtawego bez odmiany, uprasza się najuprzejmiej ktoby ją przytrzymał lub też o pobycie donosił pod powyższy Nr do Gospodarza domu, oprócz podziękowania przyzwolita odbierze nagrodę.

**DONIESIENIE z BIÓRAJNFORMACYJNEGO.**

**DOM** drewniany przy ulicy Nalewki Nr 2238, z Oficyną mruwaną, jest za cenę 24 000 złp: Ogród jest ze 60 łokci długości, dochód 3,300 złp.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE:* Polędwica z serdela; Pekeslejsz na gorąco z chrza; Okoń z iaja; Szczupak z sosem chrziano; Sandacz 2ki, Pierogi z pieca z smietaną. Potrawa z pulard z sosem kaparo, Zupa grzybo: i Rosół. **KOLACJA:** Kapłon z rożna z serdelami; Omlet hiszkokto; Rozbrat wiedeń; i inne Potrawy.

\*\* Młody *Szemmel* przez lubowników muzyki zawsze z wielką przyjemnością słuchany, przed swym odjazdem, grać będzie po raz ostatni, Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532.

\*\* Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej przy Kościele Paulinów, grany będzie **KWINTET** przez Kurządkowskiego, pod Nr 167. K. E.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj, w południe 6. **TEATR WIELKI.** Jutro *Precjoza*.